

Król nocy – Grzegorz Hyży

Chciałem zostać kimś
Normalnym być
W tym nienormalnym świecie
Chciałem prosto żyć
Zupełnie jak ty
Bez udawanych gier

Zagubiony dzień
Próbuję nocą poczuć sens

Lecę
W mieście pełnym grzechów
Dokąd, nie wiem
Jestem królem nocy
Lecę
Byleby zapomnieć
Kiedy spadnę
Ratuj mnie powoli

Betonowy szlak
Prowadzi mnie
Dzisiaj znów ginę w akcji
Nie pamiętam jak
Znalazłem się
U progu twojej klatki

Czuję coraz mniej
Zaczęło działać, jest mi lżej

Lecę
W mieście pełnym grzechów
Dokąd, nie wiem
Jestem królem nocy
Lecę
Byleby zapomnieć
Kiedy spadnę

Ratuj mnie powoli

Ije-ije, ije-ije, ije, ije

Lecę

W mieście pełnym grzechów

Dokąd, nie wiem

Jestem królem nocy

Lecę

Byleby zapomnieć

Kiedy spadnę

Ratuj mnie powoli

Lecę

W mieście pełnym grzechów

Dokąd, nie wiem

Jestem królem nocy

Lecę

Byleby zapomnieć

Kiedy spadnę

Ratuj mnie powoli



Słowa: Michał Fox Król, Daniel Walczak, Grzegorz Hyży

Muzyka: Michał Fox Król, Daniel Walczak, Grzegorz Hyży

Rok wydania: 2020